



**Magiczny
Kraków**

Trofeum nieosiągalne: Puchar Mistrzów UEFA w Krakowie

2010-09-30

W 55-letniej historii Pucharu Mistrzów żadnemu polskiemu klubowi nie udało się zdobyć tego trofeum, a od 14 lat nie mamy w rozgrywkach reprezentanta. Na pocieszenie statuetka zawitała pod Wawel w ramach akcji UEFA Champions League Trophy Tour.

- Może ktoś, jak zobaczy puchar, będzie dążył do tego, by wygrać go z którymś z krajowych zespołów - zastanawia się Józef Młynarczyk. Były bramkarz Widzewa i FC Porto, a także Zbigniew Boniek, Jerzy Dudek i Tomasz Kuszczak to jedyni polscy piłkarze, którzy triumfowali w prestiżowych rozgrywkach. W 1987 roku zdobyli go z FC Porto. - W finale przegrywaliśmy 0:1 z Bayernem, ale dzięki woli walki i determinacji pokonaliśmy rywali, u których grało pół reprezentacji Niemiec. Przed meczem bukmacherzy na nasz triumf płacili 19:1.

W tym roku szansę na dołączenie do Młynarczyka ma siedmiu Polaków. Młynarczyk kibicuje Realowi Madryt. - Tę drużynę prowadzi mój kolega Jose Mourinho - mówi. - Pracowałem z nim w FC Porto. Byliśmy w sztabie Bobby'ego Robsona. Ja jako trener bramkarzy, a on jako jeden z asystentów. Wierzę, że charyzmą doprowadzi klub na same szczyty. Real czeka na ten puchar od wielu lat [od 2002 roku - przyp. red.].

W ramach akcji ciężarówka z Pucharem Mistrzów UEFA zwiedzi w tym roku 22 miasta m.in. Monachium, Pragę i Wiedeń. W środę w Krakowie trofeum gościło przez dwie godziny. Imprezie towarzyszyły liczne konkursy z nagrodami. Główną było dwuosobowe zaproszenie na mecz LM.